

Sygn. akt I USK 579/21

POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania S. P. i T. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Łodzi
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 października 2022 r.,
skargi kasacyjnej S. P. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 28 czerwca 2021 r., sygn. akt III AUa 1783/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującego się S. P. na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 28 czerwca 2021 r. oddalił apelację S. P. (dalej jako odwołujący się) i T. S., prowadzącego P. (dalej jako płatnik składek), od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 czerwca 2020 r. oddalającego odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Łodzi z dnia 19 sierpnia 2019 r. stwierdzającej, że odwołujący się, jako pracownik płatnika składek nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 11 grudnia 2016 r.

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że zawarta między płatnikiem składek a odwołującym się umowa o pracę na stanowisku kierownika działu kamieniarskiego, z wynagrodzeniem w kwocie 9.944 zł brutto miesięcznie, nie była w rzeczywistości realizowana, a do jej nawiązania doszło w celu zagwarantowania odwołującemu się, byłemu teściowi płatnika składek, wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynikało, że w ciągu 3 lat trwania spornej umowy odwołujący się był zdolny do pracy jedynie przez 5 miesięcy, a w pozostałym okresie korzystał ze zwolnień lekarskich lub urlopu bezpłatnego. Poza dokumentacją osobową brak jest dokumentów potwierdzających faktyczne wykonywanie przez niego pracy, a dwie podpisane faktury nie stanowią dowodu na wykonywanie czynności należących formalnie do obowiązków pracowniczych odwołującego się. Płatnik składek wiedział, iż odwołujący się z racji swojego wieku nie będzie mógł pracować fizycznie, natomiast świadkowie B. T. i I. J. nie wiedzieli, kiedy wykonywał on swoje czynności. Nie można ustalić komu odwołujący się bezpośrednio podlegał i kto miał mu wydawać polecenia. Nie ma dowodów na to, aby przekazywał on wiedzę kamieniarską innym pracownikom, zwłaszcza że pracownicy „K.” nie wykonują prac kamieniarskich, robi to firma zewnętrzna. Po rozwiązaniu spornej umowy o pracę nikt nie został zatrudniony na miejsce odwołującego się, a w czasie niezdolności do pracy jego obowiązki wykonywał osobiście płatnik składek, tak samo, jak przed zawarciem tej umowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie było podstaw do kwestionowania dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny zeznań świadków ani do poszukiwania dokumentów w administracjach cmentarzy, z których miałyby wynikać udział odwołującego się w pracach na cmentarzach, ponieważ nawet ich odnalezienie nie może w powyższych okolicznościach przesądzać o uznaniu istniejącej między stronami więzi za zatrudnienie pracownicze.

Odwołujący się zaskarżył w całości wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku wraz z wyrokiem Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, a także o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm

przepisanych, ewentualnie o orzeczenie przez Sąd Najwyższy co do istoty sprawy i zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego przez ustalenie, że skarżący podlega ubezpieczeniom społecznym od dnia 1 sierpnia 2013 r. oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. Skarżący wniósł o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego oraz przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że oświadczenia woli skarżącego i płatnika składek zmierzające do zawarcia umowy o pracę złożone zostały dla pozorów w sytuacji, gdy w uzasadnieniu wyroku brak jakiegokolwiek oceny materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu apelacyjnym w kontekście ustalenia istnienia wady oświadczenia woli w postaci pozorności;

2) art. 22 § 1 k.p., przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że między skarżącym i płatnikiem składek nie doszło do nawiązania stosunku pracy na podstawie umowy o pracę, mimo niezbadania przez Sąd przesłanek warunkujących uznanie danego stosunku prawnego za stosunek pracy w stanie faktycznym sprawy, w tym nie odniesienie się do materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu apelacyjnym;

3) art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1009 ze zm., dalej jako ustawa systemowa), przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że skarżący od dnia 1 sierpnia 2013 r. do dnia 11 grudnia 2016 r. nie posiada statusu pracownika i nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym;

4) art. 382 k.p.c. w związku z art. 235² § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w związku z art. 381 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez oddalenie wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków I. J. i B. T. oraz z przesłuchania płatnika składek w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny prowadził postępowanie dowodowe także z osobowych źródeł dowodowych, w ramach którego badał okoliczności nie będące przedmiotem twierdzeń i dowodów w

postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, co uniemożliwiło skarżącemu odniesienie się do nowobadanych okoliczności i wykazanie okoliczności przeciwnych oraz oceny stosunku prawnego łączącego strony, co skutkowało przyjęciem, że sporna umowa o pracę zawarta została dla pozorów;

5) art. 378 § 1 k.p.c., przez nierozpoznanie zarzutów apelacji, w szczególności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegającego na dokonaniu wybiórczej i dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez brak jakiegokolwiek odniesienia się do zarzucanych Sądowi Okręgowemu uchybień i naruszeń oraz ograniczenia się przez Sąd Apelacyjny jedynie do wskazania, że nie widzi on podstaw do kwestionowania ustaleń Sądu Okręgowego;

6) art. 382 k.p.c. i art. 327¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez nie odniesienie się do zarzutów apelacji, a co za tym idzie brak należytego ustosunkowania się do granic zaskarżenia wyroku i podstawy rozstrzygnięcia, a także przez brak oceny zebranego w postępowaniu apelacyjnym materiału dowodowego, ponadto niewyjaśnienie podstawy przyjęcia, że sporna umowa o pracę zawarta została dla pozorów, w tym jaki wpływ na powyższe stwierdzenie miały ustalenia Sądu drugiej instancji na przyjęcie pozorności tej umowy, co poddaje pod wątpliwość poddanie wyroku Sądu pierwszej instancji odpowiedniej kontroli instancyjnej oraz na podstawie całości materiału zebranego w postępowaniu w obu instancjach i prawidłowej jego oceny.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, upatrując oczywistego „naruszenia prawa przede wszystkim w braku dokonania przez Sąd Apelacyjny oceny dowodów zgromadzonych zarówno przed Sądem Okręgowym, jak i przed Sądem drugiej Instancji, a następnie w braku odniesienia wyprowadzonych z niego wniosków - których jednak próżno szukać w treści uzasadnienia - do zastosowanych przez Sąd Apelacyjny przepisów prawa materialnego”. Wadliwość zapadłego orzeczenia przede wszystkim polega „na braku uwzględnienia materiału dowodowego zebranego w postępowaniu odwoławczym” oraz na „nad wyraz ogólnikowym uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji, które nie spełnia również wymogów określonych w przepisie art. 327¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.” Skarżący zarzucił, że „Sąd Apelacyjny oddalił wniosek o ponowne przesłuchanie

świadków B. T. i I. J., a także płatnika”, którzy choć przesłuchiwani przed Sądem pierwszej instancji, to „postępowanie dowodowe prowadzone przez Sąd drugiej instancji i rozpatrywany stan faktyczny zostały poszerzone w porównaniu z badanym przez Sąd pierwszej instancji (...) - kwestie związane ze szkoleniem podległych pracowników, a także związane z transakcją sprzedaży nieruchomości w K., poruszone zostały dopiero przed Sądem Apelacyjnym”. A zatem zagadnienia te nie podlegały dotychczas rozpoznaniu, a mimo to „Sąd Apelacyjny oddalił zgłoszone wnioski dowodowe (na fakty dotyczące: wykonywania przez odwołującego się pracy u płatnika w okresie objętym decyzją, wykonywanych czynności, szkolenia pracowników fizycznych i administracyjnych płatnika składek, sposobu przekazywania mu zadań i poleceń), uniemożliwiając tym samym udowodnienie okoliczności przeczących kreowanej przez organ rentowy tezie o bliżej nieokreślonych powiązaniach pomiędzy skarżącym a płatnikiem, czym naruszył przepis art. 227 k.p.c. w związku z art. 235² § 1 i art. 382 k.p.c.”

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie na jego rzecz od skarżącego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przedsądowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uregulowana w Kodeksie postępowania cywilnego instytucja skargi kasacyjnej ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest między innymi istotne ograniczenie dostępności tego środka pod względem dopuszczalnych jego podstaw. Pomimo pozostawienia w art. 398³ § 1 k.p.c. możliwości zaskarżenia orzeczenia z powodu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz z powodu naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zakres tych zarzutów w odniesieniu do wszystkich podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi został ograniczony. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji,

zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183).

Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie skarżący powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wskazując, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ustosunkowując się do przywołanej przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej należy stwierdzić, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego przesłanka ta wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ § 1 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (zob. postanowienia: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP

2004 nr 6, poz. 100, czy wyrok z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Przy czym przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133; z dnia 17 maja 2018 r., IV CSK 599/17, LEX nr 2499804).

Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436; z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 573/17, LEX nr 249707) oraz powinna to być zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Oczywiście naruszenie prawa powinno być zatem rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurystycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Skarżący jest w tym zakresie zobowiązany do sformułowania w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odpowiednich wywodów potwierdzających tę okoliczność, a należy pamiętać, że o oczywistości naruszenia prawa możemy mówić jedynie, gdy w rozpoznawanej sprawie doszło do sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343, czy z dnia 8 października 2015 r.,

IV CSK 189/15, LEX nr 1844092 oraz powołane tam orzeczenia). Utrwalony jest także pogląd, że skoro, zgodnie z art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, to i o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie można wnioskować na podstawie zakwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2012 r., V CSK 529/11, LEX nr 1222170 oraz z dnia 13 lutego 2014 r., I UK 408/13, LEX nr 1646932). Stąd w razie powoływania się na przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. skarżący powinien wykazać kwalifikowany charakter tego naruszenia. Nie jest dopuszczalne przenoszenie argumentacji służącej wykazaniu przyczyny kasacyjnej do uzasadnienia podstaw kasacyjnych ani odwoływanie się do tego uzasadnienia, podstawy skargi bowiem są badane dopiero przy rozpoznawaniu skargi, po jej przyjęciu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2018 r., III CSK 337/17, LEX nr 2483656 czy z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632).

Wymienionych wyżej wymogów co do przesłanki oczywistego uzasadnienia skargi nie spełnia wniesiona skarga kasacyjna, ponieważ skarżący nie zdołał wykazać, aby naruszenie wskazanych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania przepisów prawa procesowego (art. 327¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w związku z art. 235² § 1 i art. 382 k.p.c.) miało walor naruszenia kwalifikowanego, widocznego na „*pierwszy rzut oka*”.

Po pierwsze, teza o oczywistej sprzeczności zaskarżonego wyroku z prawem opiera się na założeniu, że Sąd drugiej instancji naruszył art. 327¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez brak dokonania oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu przed obiema instancjami i przedstawienia na jej podstawie stosownych wniosków, jak też naruszył art. 382 k.p.c., przez oddalenie wniosków dowodowych skarżącego o ponowne przesłuchanie świadków B. T. i I. J. oraz z dokumentacji administracyjnej cmentarzy. Artykuł 382 k.p.c. może być natomiast naruszony wtedy, gdy sąd pomija określony materiał dowodowy, ale tylko ten, który został przeprowadzony w postępowaniu sądowym, a nie dowody, których sąd nie przeprowadził mimo wniosku strony, gdyż wówczas znaczenie mogą mieć

zarzuty naruszenia art. 217 k.p.c. i art. 227 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r., III SK 32/09, LEX nr 622207). Zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. ma zaś rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a jego pośrednie naruszenie może polegać na odmowie przeprowadzenia przez sąd dowodu z uwagi na powołanie go do udowodnienia okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, kiedy ocena ta była błędna (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 47/08, LEX nr 500202; z dnia 11 maja 2005 r., III CK 548/04, LEX nr 151666 czy postanowienie z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753.). Z tego względu przyjmuje się, że sam art. 227 k.p.c. nie może być podstawą skutecznego zarzutu, bez równoczesnego powołania uchybienia innym przepisom postępowania, istotnym dla podejmowania decyzji dowodowych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10, LEX nr 784978; z dnia 6 października 2009 r., II UK 47/09, LEX nr 559955; z dnia 12 lutego 2009 r., III CSK 272/08, LEX nr 520039 czy postanowienie z dnia 9 września 2011 r., LEX nr 1043961). Twierdzenie, że nastąpiło naruszenie art. 227 k.p.c. wymaga zatem wskazania na uchybienie innym przepisom regulującym postępowanie dowodowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2015 r., I UK 375/14, LEX nr 1771082), co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca. Po drugie, art. 327¹ § 1 k.p.c. (dodany na mocy ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2019 r., poz. 1469, który wszedł w życie z dniem 7 listopada 2019 r.), określający wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu, z uwagi na swoją treść jest odpowiednikiem art. 328 § 2 k.p.c. A zatem powołanie się w skardze kasacyjnej na naruszenie tego przepisu jest usprawiedliwione tylko w tych wyjątkowych wypadkach, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie zawiera wszystkich wymaganych elementów lub zawiera tak kardynalne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej. Tylko bowiem wówczas stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 marca 2018 r., II PK 10/17, LEX nr 2509612; z dnia 8

marca 2018 r., II UK 80/17, LEX nr 2490636; z dnia 28 lutego 2018 r., II CSK 246/17, LEX nr 2508548). W konsekwencji zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. może usprawiedliwiać podstawę kasacyjną naruszenia przepisów postępowania wyjątkowo wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub zawiera braki uniemożliwiające przeprowadzenie jego kontroli kasacyjnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2018 r., IV CSK 106/17, LEX nr 2497612). Ponadto odpowiednie stosowanie przez sąd drugiej instancji art. 327¹ § 1 k.p.c. oznacza, że uzasadnienie orzeczenia tego sądu nie musi zawierać wszystkich elementów przewidzianych dla uzasadnienia sądu pierwszej instancji, ale powinno mieć ustaloną podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia. Sąd drugiej instancji obowiązany jest zamieścić w uzasadnieniu przede wszystkim te elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania, są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2018 r., V CSK 352/17, LEX nr 2511530). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano również, że uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji różni się od uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji tym, że nie musi powtarzać dowodów i ustalonych faktów, jeżeli sąd drugiej instancji uzna za prawidłowe postępowanie dowodowe i ustalenia stanu faktycznego sądu pierwszej instancji. W takiej sytuacji wystarcza bowiem stwierdzenie, że sąd drugiej instancji podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji oraz dokonaną przez ten sąd ocenę dowodów (por. wyroki: z dnia 13 marca 2018 r., I PK 360/16, LEX nr 2508180, z dnia 19 października 2017 r., II PK 292/16, LEX nr 2426549 czy postanowienie z dnia 6 grudnia 2017 r., I CSK 136/17, LEX nr 2435665). Sąd Najwyższy wielokrotnie ponadto zwracał uwagę, że z natury rzeczy sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia nie ma wpływu na wynik sprawy, ponieważ uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia (por. wyroki: z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15, LEX nr 2021936; z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 149/15, LEX nr 1962540).

Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w tej sprawie, ponieważ uzasadnienie zaskarżonego wyroku pozwala na prześledzenie argumentacji Sądu Apelacyjnego, a przede wszystkim motywów jakie stały za wydanym rozstrzygnięciem. Po uzupełnieniu postępowania dowodowego Sąd Apelacyjny

podzielił bowiem stanowisko Sądu pierwszej instancji, że sporna umowa o pracę nie była w rzeczywistości realizowana i jest umową o pracę pozorną (art. 83 § 1 k.c.). Sąd ten odniósł się do dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny zeznań świadków B. T. i I. J. wskazując, że nie wystąpiły żadne okoliczności, które nakazywałyby ponowne ich przesłuchiwanie oraz do zgłaszanego przez skarżącego wniosku o poszukiwanie dokumentów w administracjach cmentarzy, uznając, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo w tym zakresie nie prowadził postępowania. Przy dokonany przez Sąd Apelacyjny ustaleniu istnienia bliżej nie określonego powiązania gospodarczego skarżącego z płatnikiem składek (sprzedaż zakładu kamieniarskiego T. S. przez skarżącego) nawet odnalezienie dokumentów opatrzonych parafą skarżącego nie miało by wpływu na wyprowadzenie wniosku istnieniu między stronami relacji pracowniczych. Ponadto zeznania skarżącego złożone w postępowaniu apelacyjnym wykazywały na brak jego woli ujawnienia przed Sądem pierwszej instancji pełnych okoliczności sprawy oraz oszczędne ujawnianie okoliczności, co zdaniem Sądu Apelacyjnego umacniało tylko wniosek, że sporna umowa o pracę nie była realizowana.

Resumując, nie można skutecznie twierdzić, że Sąd Apelacyjny w sposób kwalifikowany naruszył wymienione we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania przepisy postępowania, co jest konieczne dla przyjęcia skargi kasacyjnej w oparciu o omawianą przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 k.p.c.

[as]